

Kabaret Rak, Kochajcie

Kochajcie Ślązaków, dziewczyny
Prawdziwych Ślązaków już mało.
Nie wpuści cię Hanys w maliny
Wypłatę odda Ci całą.
A z pracy do domu gdy wróci,
W zimowy wieczór przytuli
Miłosną piosenkę zanuci
Jak ujrzy Cię w nocnej koszuli.
Kochajcie Ślązaków, dziewczyny
Ze Śląska kochajcie chłopaków
Najwięcej jest witaminy
W prawdziwym dojrzałym Ślązaku
On zawsze w uczuciach jest stały
W robocie się nigdy nie leni
Bez reszty Ci odda się cały
Na pewno się z Tobą ożeni.
Pod dachem w malutkim mieszkanku
Pokaże prawdziwe oblicze
I konto urośnie wam w banku
Nie ruszą Was szkody górnicze.
Kochajcie Ślązaków, dziewczyny
Ze Śląska kochajcie chłopaków
Najwięcej jest witaminy
W prawdziwym dojrzałym Ślązaku
A jeśli Ci, polska kobieto
W szukaniu zabraknie energii
To chociaż nie znajdziesz faceta
Na pewno dostaniesz alergii